

Sygn. akt: III AUa 200/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Rzeźniowiecka (spr.)

Sędziowie: SSA Beata Michalska

SSO del. Jacek Chrostek

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Sztuka

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2014 r. w Łodzi

sprawy **B. K. przy udziale P. F.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o podleganie obowiązkowi ubezpieczenia,

na skutek apelacji B. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 26 listopada 2013 r., sygn. akt: VIII U 304/13,

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 200/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 listopada 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie B. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Z. z dnia 7 grudnia 2012 r. , którą to decyzją organ rentowy stwierdził, że B. K. od dnia 27 marca 2012 r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek P. F., bowiem w ocenie ZUS wyniki przeprowadzonej kontroli wskazują, że podpisanie umowy o pracę z B. K. i zgłoszenie jej do ubezpieczeń były czynnościami pozornymi dokonanymi jedynie w celu uzyskania dodatkowego pracowniczego tytułu do ubezpieczeń i skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Powyższe orzeczenie poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

Wnioskodawczyni B. K. urodziła się (...) Ma wykształcenie średnie. W czerwcu 2003 r. ukończyła Liceum (...) w Zespole Szkół (...) w Ł. o profilu tekstylnym. Od października 2010 r. studiuje w (...) Wyższej Szkole (...) w Ł. na kierunku zarządzanie.

W okresie od 1 czerwca 2007 r. do 31 października 2007 r. wnioskodawczyni wykonywała pracę pracownika biurowego w Przedsiębiorstwie Produkcyjno – Usługowo – Handlowym (...) spółka z o.o. w Ł..

Od 4 grudnia 2007 r. do nadal wnioskodawczyni jest zatrudniona w (...) spółce z o.o. z siedzibą w Ł. na podstawie umowy o pracę na stanowisku pracownika produkcji w wymiarze pełnego etatu. Od dnia 4 marca 2008 r. jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony za wynagrodzeniem określonym stawką godzinową. Od dnia 1 marca 2012 r. wynagrodzenie zostało określone na stawkę 18,57 zł brutto za godzinę, a od 1 kwietnia 2013 r. – 18,87 zł za godzinę. Od września 2011 r. wnioskodawczyni zajmuje stanowisko koordynatora linii.

Płatnik składek (...) spółka z o.o. w roku 2012 wykazał za wnioskodawczynią następujące podstawy wymiaru składek: w styczniu – 3.140,95 zł, w lutym – 3.099,38 zł, w marcu – 3.093,92 zł, w kwietniu – 6.043,63 zł, w maju – 1.323,31 zł, w czerwcu – 49,08 zł.

W D. (...) wnioskodawczyni zarabiała ostatnio od 1.800 do 1.950 zł netto.

W D. (...) wnioskodawczyni pracowała na dwie zmiany od 6.00 do 14.00 i od 14.00 do 22.00.

Wnioskodawczyni przez okres dwóch lat pozostawała w faktycznym związku z P. F..

W dniu 27 marca 2012 r. pomiędzy B. K. a P. F., właścicielem firmy (...) z siedzibą w Ł., została zawarta umowa o pracę, na podstawie której B. K. została zatrudniona na czas określony do 31 grudnia 2015 r. na stanowisku przedstawiciela handlowego w wymiarze pełnego etatu za wynagrodzeniem 2.700 zł brutto. W umowie jako miejsce wykonywania pracy wskazano siedzibę firmy i cały kraj oraz przewidziano możliwość rozwiązania umowy przez każdą ze stron za 2-tygodniowym wypowiedzeniem.

P. F. urodził się (...), z zawodu jest stolarzem.

Działalność gospodarczą P. F. prowadzi od 1996 r. Aktualnie prowadzoną firmę zainteresowany założył w sierpniu 2011 r. Sprzedaż głównie jest prowadzona przez Internet na A.,T., G., a także na miejscu w sklepie.

P. F. w ramach prowadzonej działalności zajmuje się sprzedażą telefonów komórkowych i sprzętu AGD oraz ich serwisem.

Wnioskodawczyni była jedynym zatrudnionym przez P. F. pracownikiem.

Do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego z tytułu zatrudnienia w firmie (...) wnioskodawczyni została zgłoszona od dnia 27 marca 2012 r.

Sporządzona została dokumentacja kadrowa związana z zatrudnieniem wnioskodawczyni obejmująca: oświadczenie dla celów obliczania miesięcznych zaliczek na podatek dochodowy, oświadczenia o nie znajdowaniu się w rejestrze osób bezrobotnych i nie pobieraniu renty, a także informację o warunkach zatrudnienia, zgodnie z którą wnioskodawczynią obowiązywała 8-godzinna dobową normą czasu pracy. Karta szkolenia wstępnego w dziedzinie bhp stwierdza odbycie przez wnioskodawczynią instruktażu ogólnego w dniu 27 marca 2012 r. i instruktażu stanowiskowego w dniach 27 – 28 marca 2012 r.

Zaświadczenie lekarskie z dnia 26 marca 2012 r. stwierdza brak przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania przez B. K. pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego.

Nie został sporządzony na piśmie zakres obowiązków wnioskodawczyni jako pracownika. Zainteresowany nie prowadził list obecności.

Wnioskodawczyni nie otrzymała upoważnienia do podpisywania dokumentów.

Odbiór wynagrodzenia za miesiące od marca do czerwca 2012 r. wnioskodawczyni pokwitowała podpisem na liście płac.

U wnioskodawczynie od kilku lat występują bóle w odcinku piersiowym. Od 25 stycznia do 14 lutego 2012 r. wnioskodawczynie korzystała z rehabilitacji, w wyniku której uzyskała niewielką poprawę, i ponownie od 20 lutego 2012 r. do 8 marca 2012 r., która spowodowała zmniejszenie dolegliwości. W lutym 2012 r. stwierdzono nasilenie bólów w odcinku piersiowym i szyjnym od 2 miesięcy.

W dniu 12 marca 2012 r. wnioskodawczynie zgłosiła się do Centrum (...) w Ł. zgłaszając bóle odcinka szyjnego leczone rehabilitacyjnie, a obecnie nasilenie bólu. Wnioskodawczynie została przebadana neurologicznie. Wnioskodawczynie zostało wystawione zaświadczenie o niezdolności do pracy na okres od 12 marca do 15 marca 2012 r. W karcie z wizyty ambulatoryjnej z dnia 12 marca 2012 r. odnotowano, że „pacjentka prawdopodobnie jest w ciąży”, stąd wskazane badanie rtg kręgosłupa zalecono w innym terminie.

Ostatnią miesiączkę wnioskodawczynie miała w dniu 26 lutego 2012 r. W badaniu USG z dnia 12 kwietnia 2012 r. stwierdzono ciążę bliźniaczą 6,4 tygodniową.

W dniach od 9 do 11 września 2012 r. wnioskodawczynie była hospitalizowana z rozpoznaniem zagrażającego porodu przedwczesnego.

Od dnia 7 maja 2012 r. nieprzerwanie do dnia porodu wnioskodawczynie zostały wystawione zaświadczenia o niezdolności do pracy z powodu choroby przypadającej w okresie ciąży.

W dniu (...)r., w 36 tygodniu ciąży, wnioskodawczynie urodziła bliźnięta A. i N..

W aktach urodzeniach jako ojciec dzieci wnioskodawczynie został wskazany P. K..

Nazwisko K. jest panińskim nazwiskiem wnioskodawczynie.

Zgodnie z zaświadczeniem płatnika składek P. F. wnioskodawczynie otrzymała wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy płatne ze środków pracodawcy za okres od 13 marca do 15 marca 2012 r. i od 7 maja 2012 r. do 5 czerwca 2012 r.

Przed zatrudnieniem wnioskodawczynie P. F. nigdy nie zatrudniał pracownika. Sprzedażą w Internecie zajmował się sam, nie zatrudnił także pracownika po rozpoczęciu korzystania ze zwolnienia lekarskiego przez wnioskodawczynię.

Na miejsce wnioskodawczynie zainteresowany w ogóle nie poszukiwał innego pracownika.

Od 19 marca 2012 r. do 7 kwietnia 2012 r. wnioskodawczynie korzystała w D. (...) z urlopu wypoczynkowego.

W dniu 12 kwietnia 2012 r. został wnioskodawczynie na jej wniosek udzielony urlop bezpłatny.

W dniu 16 kwietnia 2012 r. korzystała z urlopu wypoczynkowego.

Na okresy czasu od 17 kwietnia 2012 r. do 5 maja 2012 r. został wnioskodawczynie na jej wniosek udzielony urlop bezpłatny.

Wnioskodawczynie otrzymała wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy płatne ze środków pracodawcy (...) spółkę z o.o. za okresy od 12 marca do 15 marca 2012 r. i od 7 maja 2012 r. do 4 czerwca 2012 r. Za okres od 5 czerwca 2012 r. do 3 listopada 2012 r. wnioskodawczynie otrzymała zasiłek chorobowy, a za okres od 4 listopada 2012 r. zasiłek macierzyński.

(...) spółki z o.o. wnioskodawczynie wystąpiła z wnioskiem o udzielnie jej urlopu macierzyńskiego od 4 listopada 2012 r. plus dodatkowy urlop macierzyński w wymiarze 6 tygodni.

Na urlopie macierzyńskim, zarówno z tytułu pracy w (...) spółce z o.o. jak i u zainteresowanego, wnioskodawczynie przebywa do lutego 2014 r.

W roku 2011 r. firma zainteresowanego poniosła stratę w wysokości 8.932,49 zł. W roku 2012 r. firma osiągnęła dochód w wysokości 11.069,76 zł.

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał głównie w oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty, a częściowo tylko w oparciu o zeznania odwołującej się B. K. i zainteresowanego płatnika składek P. F..

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczynie, zainteresowanego oraz zgłoszonych świadków, w których wskazywano na realność zawartej pomiędzy B. K., a P. F. umowy o pracę oraz faktyczne świadczenie pracy przez ubezpieczoną w ramach tej umowy. W ocenie Sądu w zebranych materiale dowodowym brak jest dowodów potwierdzających rzeczywiste wykonywanie pracy przez ubezpieczoną, a zeznania stron umowy (jako osób bezpośrednio zainteresowanych korzystnym dla nich rozstrzygnięciem sprawy) oraz dopuszczonych w sprawie świadków nie stanowią wiarygodnych dowodów w sprawie. Przeciwno prawdziwości zeznań wnioskodawczynie, zainteresowanej i świadków przemawiają, zdaniem Sądu, ustalone okoliczności zawarcia umowy o pracę.

Przede wszystkim, zdaniem Sądu, zatrudnienie B. K. w firmie (...) na wskazanym w umowie o pracę stanowisku przedstawiciela handlowego nie znajdowało uzasadnienia w rzeczywistym zapotrzebowaniu zainteresowanego na tego rodzaju pracę. Zważyć należy, że strony nie sporządziły pisemnego zakresu czynności wnioskodawczynie. Z zeznań stron umowy wynika, że czynności wnioskodawczynie miały obejmować sprzedaż na Allegro, reklamowanie firmy w Internecie, a także obsługę klientów i sprzedaż w lokalu. Bezspornym jest, że zaoferowane ubezpieczonej stanowisko było etatem nowoutworzonym, którego nikt wcześniej przed nią nie zajmował. Opisane przez strony czynności, które miały być w zakresie obowiązków wnioskodawczynie wcześniej samodzielnie wykonywał zainteresowany bez pomocy innych osób. Przyczynę zatrudnienia pracownika P. F. uzasadniał chęcią rozwinięcia działalności na rynku internetowym.

Twierdzeniom pracodawcy odnośnie powodów zatrudnienia B. K. trudno dać wiarę skoro, jak sam przyznał, wcześniej czynnościami przekazanymi wnioskodawczynie zajmował się sam nie widząc potrzeby zatrudnienia pracownika. Nie widział go także później, kiedy ubezpieczona zaledwie po 6 tygodniach od jej zatrudnienia rozpoczęła korzystanie ze zwolnienia lekarskiego. W ocenie Sądu te okoliczności wskazują, że zaoferowane ubezpieczonej stanowisko w istocie było zbędne dla potrzeb firmy zainteresowanego. Gdyby po stronie zainteresowanego faktycznie istniała potrzeba zatrudnienia pracownika to podjął by on odpowiednie kroki zmierzające do zabezpieczenia funkcjonowania firmy pod nieobecność B. K.. Żadnych jednak takich czynności zmierzających do przyjęcia innego pracownika, chociażby na zastępstwo, zainteresowany nie podjął.

Przeciwno prawdziwości zeznań wnioskodawczynie i zainteresowanego przemawiają, zdaniem Sądu, również ustalone okoliczności zawarcia przez nich umowy o pracę. Wnioskodawczynie zeznała, że P. F. pod koniec lutego zadzwonił do niej z propozycją pracy, gdyż od znajomych wiedział, że poszukuje innej pracy. Podała także, że nie była wtedy w związku z zainteresowanym, jednocześnie przyznała że w takim związku była wcześniej z P. F., przez dwa lata. Natomiast zainteresowany zeznał, że pracownika nie szukał, a to że zatrudnił wnioskodawczynię nie było „szczególnie uzależnione od czegoś”. Zatrudnił ją po rozmowie z „kolegą T.”, od którego dowiedział się, że wnioskodawczynie chce zmienić pracę. Wnioskodawczynię zatrudnił, gdyż „wiedział, że w tym kierunku pracowała i jest osobą godną zaufania”. Podał także, że wnioskodawczynie powiedziała mu, że nie może sobie pozwolić na zatrudnienie na okres próbny, dlatego zawarł z nią umowę długoterminową. Twierdzeniom zainteresowanego Sąd nie dał wiary, gdyż brakuje im logiki i spójności, nadto pozostają w sprzeczności z twierdzeniami wnioskodawczynie. Przede wszystkim zastanawiającym jest fakt, że wnioskodawczynie nie godząc się na pracę na okres próbny, co wynika z zeznań zainteresowanego, jednocześnie zgodziła się na długoterminową umowę, którą można było rozwiązać w każdym momencie za 2-tygodniowym wypowiedzeniem. Sama wnioskodawczynie odnośnie warunków zatrudnienia podała, że to zainteresowany sam zaproponował jej umowę na 3 lata - nie wie dlaczego, jednocześnie podała, że warunków zatrudnienia na czas nieokreślony nie negocjowała. Wymaga w tym miejscu znaczenia, że nazwiska znajomego, który miał mu powiedzieć o wnioskodawczynie, zainteresowany nie był w stanie podać.

Dalej zauważenia wymaga, że z zeznań zainteresowanego wynika, że branża, w której pracuje jest specyficzna, wymagająca nauki, znajomości nowego asortymentu. Mimo to żadna ze stron umowy nie wykazała, że wnioskodawczyni, poza tym, że cieszyła się zaufaniem zainteresowanego, posiadała wiedzę i umiejętności do wykonywania powierzonych jej prac. Wnioskodawczyni miała się zajmować wystawianiem aukcji na portalach internetowych nie mając żadnego doświadczenia zawodowego do wykonywania tego rodzaju pracy. W ocenie Sądu strony nie wykazały żadnych specjalnych predyspozycji, dzięki którym ubezpieczona została zatrudniona.

W zakresie ustalenia, od kiedy ubezpieczona dowiedziała się o ciąży Sąd wskazał, że z zeznań jej wynika, iż na początku maja 2012 r. wykonała test ciążowy, z pozytywnym wynikiem i dopiero wtedy - dwa dni po wykonaniu testu - udała się do ginekologa, który stwierdził ciążę. Podała także, że podejrzewa, co do swojego stanu miała pod koniec kwietnia 2012 r. Tymczasem z przedłożonej dokumentacji medycznej wynika, że z pierwszą wizytą u lekarza ginekologa, podczas której lekarz po wykonaniu w tym dniu badania usg stwierdził stan ciąży, wnioskodawczyni była w dniu 12 kwietnia 2012 r. Badaniem tym stwierdzono ciążę bliźniaczą 6,4 tygodniową. Dokumentacja medyczna uprawnia zatem do stwierdzenia, że świadomość odmiennego stanu wnioskodawczyni miała już dużo wcześniej, to jest co najmniej od dnia 12 marca 2012 r., w którym wnioskodawczyni zgłosiła się do Centrum (...) w Ł. zgłaszając bóle odcinka szyjnego kręgosłupa. Wnioskodawczyni zostało wystawione wtedy zaświadczenie o niezdolności do pracy na okres od 12 marca do 15 marca 2012 r. a w karcie z wizyty ambulatoryjnej odnotowano, że „pacjentka prawdopodobnie jest w ciąży”, stąd wskazane badanie rtg kręgosłupa zalecono w innym terminie. Przypomnienia wymaga, że 12 dni później została przez strony zawarta umowa o pracę. Dokumentacja medyczna dowodzi zatem - w ocenie Sądu Okręgowego - że w dacie zawierania przedmiotowej umowy o pracę wnioskodawczyni była w ciąży, o której wiedziała.

Na dowód świadczenia pracy przez ubezpieczoną, poza dokumentacją kadrowo - płacową, nie przedłożono żadnych wiarygodnych dowodów z dokumentów świadczących, że wnioskodawczyni pracę od 27 marca 2012 r. podjęła i faktycznie ją wykonywała.

Zdaniem Sądu, dowodu wykonywania pracy przez ubezpieczoną w ramach umowy o pracę nie mogą stanowić zeznania zgłoszonych świadków B. J. (zatrudnionego w firmie (...) - hurtowni z akcesoriami do telefonów na stanowisku przedstawiciel handlowy, dostarcza towar zainteresowanemu), M. J. (prowadzącego działalność w tej samej branży co zainteresowany, współpracuje z zainteresowanym), S. W. (prowadzącego działalność w tej samej branży co zainteresowany, współpracuje z zainteresowanym), K. W. (klienta zainteresowanego), I. Z. (prowadzącej sprawy księgowe zainteresowanego), M. D. (prowadzącego sklep z telefonami komórkowymi, współpracuje z zainteresowanym) oraz P. R. (prowadzącego sklep z telefonami komórkowymi, współpracuje z zainteresowanym), gdyż są one bardzo lakoniczne, nie zawierają żadnych konkretnych odnośnie czynności wykonywanych przez wnioskodawczynię, nadto brak im spójności i zgodności z zeznaniami wnioskodawczyni i zainteresowanego. Przede wszystkim z zeznań świadków wynika, że w zakresie obowiązków wnioskodawczyni było dowożenie towaru do firm świadków współpracujących z zainteresowanym oraz dokumentów firmy i faktur do księgowej.. Pozostaje to w sprzeczności z tym co zeznali wnioskodawczyni i zainteresowany na rozprawie w dniu 17 maja 2013 r. Z treści ich zeznań nie wynikało, aby wnioskodawczyni miała takie obowiązki, przeciwnie wynikało z nich, że pracowała jedynie na miejscu w sklepie przy komputerze, ewentualnie prowadziła rozmowy z klientami przy ladzie. Świadek M. D. zeznał, że widział wnioskodawczynię w sklepie, jak obsługiwała klientów. Widział ją w okresie jesienno - zimowym. Warto w tym miejscu przypomnieć, że wnioskodawczyni pracę miała wykonywać od końca marca do początku maja. Z kolei z zeznań świadka K. W. wynika, że wnioskodawczyni wystawiała paragony i pokwitowania za przyjęty towar, które podpisywała. Podał także, że w sklepie zainteresowanego była kasa fiskalna. Pozostaje to w sprzeczności z zeznaniami wnioskodawczyni, która podała, że zainteresowany nie miał kasy fiskalnej, nadto nie podpisywała żadnych dokumentów, gdyż nie miała do tego upoważnienia. Oświadczyła, że na żadnym dokumencie nie ma jej podpisu. W tym miejscu zaznaczenia wymaga, że do akt sprawy zostały złożone faktury wystawione na firmę (...), w której pracuje świadek B. J.. Faktury z dnia 6 kwietnia 2012 r. i 23 kwietnia 2012 r. w miejscu odbiorcy zostały opatrzone podpisem wnioskodawczyni.

Fakt, że wnioskodawczyni nie otrzymała upoważnienia do podpisywania dokumentów, jak również co sama przyznała, iż żadnych nie podpisywała, wskazują zdaniem Sądu, że faktury zostały opatrzone podpisem wnioskodawczyni jedynie w celu uwiarygodnienia świadczenia pracy. Podobnie w celu uwiarygodnienia świadczenia pracy została stworzona umowa kupna – sprzedaży z dnia 29 marca 2012 r., którą własnoręcznie miała wypisać wnioskodawczyni. Umowa ta mogła zostać wypisana w każdym momencie także na potrzeby tocznego się postępowania.

Omówione niezgodności, zdaniem Sądu uprawniają stwierdzenie, że dokumenty kadrowe, płacowe i ubezpieczeniowe stworzono jedynie w celu uwiarygodnienia świadczenia pracy przez wnioskodawczynię. Zeznaniami odwołującej się, zainteresowanego i świadków Sąd w świetle przytoczonych wyżej okoliczności, w szczególności wobec braku konsekwencji i logiki, odmówił wiary.

W tak ustalonym stanie faktycznym spawy Sąd Okręgowy przytaczając treść art. 6 ust 1 pkt.1 i art. 13 pkt.1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 1 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz art. 22 kp jak i art. 83 § 1 kc uznał odwołanie za nieuzasadnione, bowiem w jego ocenie okoliczności zawarcia przedmiotowej umowy o pracę wyraźnie wskazują, że była to umowa pozorna, gdyż celem jej nie tyle było realizowanie stosunku pracy, co uzyskanie tytułu do ubezpieczeń społecznych i skorzystanie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W ocenie Sądu Okręgowego przedstawione okoliczności faktyczne przemawiają za uznaniem, że B. K. ze względu na spodziewaną niezdolność do pracy i związane z tym prawo do świadczeń, była zainteresowana objęciem jej pracowniczym dodatkowym tytułem do ubezpieczeń społecznych. Natomiast P. F. musiał mieć pełną świadomość tego, że umowa nie będzie długo obowiązywała, a ewentualne zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne będą krótkotrwałe. W uznaniu Sądu nawiązanie stosunku pracy, którego elementami są zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy i zobowiązanie pracodawcy do wypłacania wynagrodzenia, nie było rzeczywistym celem stron. Stronom chodziło o uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu ciąży i porodu i temu celowi podporządkowały skonstruowanie określonej sytuacji prawnej, a umowa o pracę stanowić miała przede wszystkim narzędzie realizacji tego celu. Oświadczenia stron w przedmiocie zawarcia umowy o pracę były pozorne i jako takie są nieważne. Zawarcie umowy o pracę w przedstawionych wyżej okolicznościach (świadomość ciąży, krótkotrwałość "zatrudnienia", ustalenie stosunkowo wysokiego wynagrodzenia za pracę nieadekwatnego do rodzaju wykonywanej pracy, przy równoczesnym zatrudnieniu u innego pracodawcy) można również – zdaniem Sądu Okręgowego - uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Fakt, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, nie może oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawieraniu umów o pracę na stosunkowo krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia z ubezpieczenia społecznego (np. urodzeniem dziecka) w celu uzyskania przez osobę ubezpieczoną prawa do podwójnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła apelacją wnioskodawczyni, reprezentowana przez pełnomocnika, zarzucając:

- naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadną odmowę wiarygodności:

1. zeznaniom wnioskodawczyni i zainteresowanego, jak i świadków M. J., B. J., M. D., S. W., I. Z., K. W. i P. R. w zakresie, w którym wszyscy wyżej wymienieni potwierdzili fakt rzeczywistego wykonywania przez wnioskodawczynię obowiązków pracowniczych jako pracownika firmy (...) prowadzonej przez P. F.,
2. dokumentowi prywatnemu w postaci umowy sprzedaży z dnia 29 marca 2012 roku wypełnionemu przez wnioskodawczynię w ramach instruktażu przeprowadzonego przez pracodawcę,
3. dokumentom prywatnym w postaci dwóch faktur VAT wystawionych przez firmę (...) z podpisami wnioskodawczyni.

Wskazując na powyższe zarzuty wnioskodawczynie wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. w Z. z dnia 7 grudnia 2012 roku przez stwierdzenie, że wnioskodawczynie B. K. podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu jako pracownik P. F. od dnia 27 marca 2012 roku oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawczynie zwrotu kosztów postępowania w obydwu instancjach.

W uzasadnieniu skarżąca nie zgodziła się z oceną sądu pierwszej instancji co do odmowy wiarygodności zeznań powołanych świadków jak i przedstawionych dokumentów. W ocenie apelującej przedstawione przez nią dowody wskazują, że wnioskodawczynie faktycznie świadczyła pracę na rzecz płatnika składek i nie sposób mówić, aby umowa o pracę zawarta z płatnikiem składek miała charakter pozorny.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał szczegółowych i właściwych ustaleń faktycznych, prawidłowo ocenił przeprowadzone dowody, a dokonując subsumcji zastosował odpowiednie przepisy prawa materialnego..

Zarzuty apelacyjne sprowadzają się w istocie do kwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny materiału dowodowego i przedstawienia własnej interpretacji opartej na tych samych dowodach, które stanowiły podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny w wyniku dokonanej analizy materiału sprawy, uznaje za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Na wstępie należy wskazać, iż zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. nr 137, poz. 887 z późn. zm.) osoby pozostające w stosunku pracy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu. Art. 13 tej ustawy stanowi zaś w punkcie 1, że pracownicy podlegają wskazanym ubezpieczeniom społecznym od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

W świetle powyższego przepisu podstawową przesłanką objęcia zakresem ubezpieczenia społecznego jest posiadanie statusu pracownika. Poza sporem pozostaje, iż pracownikiem zostaje się przez nawiązanie stosunku pracy.

Art. 22 § 1 k.p. stanowi, iż przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Z powołanego powyżej unormowania wywodzi się zespół cech stosunku pracy, różniących go od innych stosunków prawnych, na podstawie których może być świadczona praca, w szczególności od niektórych stosunków zobowiązaniowych prawa cywilnego. Do cech tych zalicza się m.in. osobiste świadczenie pracy przez pracownika, zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy, a nie do wykonania pracy, co oznacza, że stosunek pracy ma charakter ciągły. Kolejna cecha tego stosunku to zawłaszczanie wyniku pracy przez pracodawcę i wykonywanie pracy w warunkach podporządkowania, to jest pod kierownictwem pracodawcy. Przy tym pracownik nie odpowiada za wynik pracy, ale za samo staranne świadczenie pracy.

W odniesieniu do zarzutów apelacyjnych w przedmiocie naruszenia prawa procesowego, przede wszystkim poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów podnieść należy, że zgodnie z zasadą wyrażoną w [art. 233 kpc](#) Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem – jak podkreśla się w orzecznictwie – z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego rozumowania oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób

racjonalny, bezstronny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 27.09.2002r., IV CKN 1316/00, niepubl.) Ocena dowodów jest istotą sędziowskiego wymiaru sprawiedliwości i dla skutecznego zakwestionowania oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji konieczne jest wykazanie, że sąd ten dokonując oceny dowodów w sposób rażący naruszył podstawowe reguły oceny (zasady logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, prawidłowego wnioskowania).

Odnosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy należy podkreślić, że Sąd Okręgowy – wbrew zarzutom apelacji - w sposób logiczny i przekonujący wyjaśnił, z jakich przyczyn uznał, że wnioskodawczyni zawarła z płatnikiem składek pozorną umowę o pracę, której celem było objęciem jej tytułem do ubezpieczeń społecznych.

Sąd Apelacyjny nie dostrzega, w dokonanej ocenie dostępnych dowodów, naruszenia zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji rozważył w sposób racjonalny i wszechstronny materiał dowodowy, dokonał wyboru określonych środków dowodowych, a wążąc ich moc i wiarygodność odniósł do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Tymczasem zarzut naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. To, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że umowa o pracę zawarta między B. K., a P. F. mogła być uznana za ważną i w związku z tym wywołuje skutki prawne w zakresie wynikającym z ubezpieczenia społecznego wnioskodawczyni jako pracownika.

W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że nie podlega pracowniczym ubezpieczeniom społecznym osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozorów. (por. wyroki SN z: 4.02.2000, II UKN 362/99, LEX; 28.02.2001, II UKN 244/00, LEX; 4.08.2005, II UK 321/04, LEX). W wyroku z 5.06.2009r. (I UK 21/09, LEX) SN wyraził pogląd, że istotne jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia. Jeżeli „strony umowy o pracę w istocie nie miały zamiaru nawiązania stosunku prawnego o cechach określonych w art. 22 § 1 KP, a ponadto skarżąca w ogóle nie wykonywała zatrudnienia, to umowa o pracę została zawarta dla pozorów, a więc w sytuacji, w której przy składaniu oświadczeń woli obie strony miały świadomość, że skarżąca nie będzie pracy świadczyć, a zainteresowana nie będzie z pracy tej korzystać. Nie doszło zatem do złożenia oświadczeń woli o treści określonej w umowie o pracę i nawiązania stosunku pracy, a wyłącznie do stworzenia pozorów (fikcji) jego nawiązania. W konsekwencji zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego nastąpiło jedynie pod pozorem zatrudnienia, gdyż dotyczyło osoby, która nie mogła być uznana za podmiot ubezpieczenia pracowniczego, ponieważ nie świadczyła pracy w ramach stosunku pracy i przez to nie można jej było przypisać cech pracownika.” (por. też wyrok SN z 21 maja 2010 r., I UK 43/10; LEX nr 619658)

Podkreślić należy, że o pozorności zawartej w niniejszej sprawie umowy o pracę nie świadczy fakt, iż już w dniu jej zawarcia skarżąca była w ciąży, ale całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego. Nie budzi bowiem wątpliwości, że obowiązujące przepisy nie zakazują zawierania umów o pracę z kobietami w ciąży, który to zakaz stałby w oczywistej sprzeczności z podstawową zasadą prawa pracy określoną w art. 11³ k.p., wprowadzającą zakaz jakiegokolwiek dyskryminacji w stosunkach pracy.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wyklucza jednak możliwość przyjęcia, że rzeczywistym celem zawarcie umowy o pracę z dnia 27 marca 2012 roku było świadczenie przez wnioskodawczynię pracy na rzecz P. F.. Przy uwzględnieniu reguł swobodnej oceny wynikających z przepisu art. 233 § 1 k.p.c., nie sposób bowiem przyjąć, iż zawierając przedmiotową umowę pracę wnioskodawczyni była gotowa do świadczenia pracy na rzecz pracodawcy. Nie sposób nie zauważyć, że wnioskodawczyni była w tym czasie zatrudniona na cały etat w firmie (...). Podejmując zatrudnienie u zainteresowanego wnioskodawczyni wiedziała, że jest już w ciąży i mimo tego zdecydowała się na drugi etat. Co więcej wnioskodawczyni nie miała doświadczenia zawodowego w tego rodzaju pracy, ani stosownej wiedzy o czym świadczą wyjaśnienia stron, w których potwierdzili, że specyfika tej branży wymaga dużej wiedzy i

doświadczenia, której wnioskodawczyni nie posiadała, tym bardziej, że P. F. musiał uczyć wnioskodawczynię sposobu sprzedaży na allegro. Ponadto z okresu pracy wnioskodawczyni nie zachowały się żadne wiarygodne dowody na okoliczność rzeczywistej pracy odwołującej u zainteresowanego. W trakcie procesu wnioskodawczyni reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, próbowała dowodzić swoich racji, jednakże dokonana przez Sąd Okręgowy całościowa i wszechstronna ocena materiału dowodowego wykazała, że przedstawione przez wnioskodawczynię dowody miały jedynie służyć upozorowaniu rzeczywiście świadczonej pracy.

Należy zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że przedstawieni świadkowie nie stanowią wiarygodnego źródła dowodowego. Zeznania świadków, powiązanych interesami z zainteresowanym są lakoniczne, pozbawione konkretów, oraz pozostawały w sprzeczności z zeznaniami wnioskodawczyni i zainteresowanego, które w sposób szczegółowy wykazał Sąd Okręgowy w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia. Prawidłowo także Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na fakt, że wnioskodawczyni oświadczyła, iż nie podpisywała żadnych dokumentów, gdyż nie miała do tego upoważnienia, a jednocześnie przedstawiła jako dowód faktury z dnia 6 kwietnia 2012 r. i 23 kwietnia 2012 r. opatrzone podpisem wnioskodawczyni jak i umowę kupna – sprzedaży z dnia 29 marca 2012 r., którą własnoręcznie miała wypisać wnioskodawczyni.

Dodatkowo wskazać należy, że zebrany w sprawie materiał dowodowy przeczy jakoby po stronie zainteresowanego istniała rzeczywista potrzeba zawarcia spornej umowy z wnioskodawczynią. Zważyć bowiem należy, iż dotychczas zainteresowany nie zatrudniał nikogo w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Działalność tę wykonywał jednoosobowo, a przy tym w okresie przebywania przez wnioskodawczynię na zwolnieniach nie widział potrzeby zatrudnienia na tym stanowisku innej osoby, choćby zawierając umowę na zastępstwo, tym bardziej, że sporna umowa została zawarta na okres 3 lat, a zatem wydawałoby się, że skoro istniała przyczyna gospodarcza po stronie pracodawcy do zatrudnienia dodatkowego pracownika, to winien on podjąć wszelkie czynności do zapewnienia sobie pomocy podczas nieobecności wnioskodawczyni.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, że trafnie Sąd Okręgowy w wyniku niewadliwej oceny materiału dowodowego sprawy uznał, iż sporna umowa o pracę pomiędzy B. K. i P. F. była umową pozorną i zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. dotknięta była nieważnością, a zatem nie mogła skutkować objęciem wnioskodawczyni ubezpieczeniem społecznym pracowników.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak sentencji.